

„Stop Pożarom Traw”!

Wpisany przez Patrycja Pokrzywa

poniedziałek, 01 kwietnia 2019 07:02 - Poprawiony poniedziałek, 01 kwietnia 2019 07:07



W trakcie minionego weekendu Komenda Miejska PSP w Bielsku-Białej odnotowała 9 pożarów suchych traw i zarośli. Trawy paliły się m.in. w Bielsku-Białej, Kobiernicach, Godziszce, Rybarzowicach oraz Czechowicach-Dziedzicach.

W niedzielę, po godzinie 20 straż pożarna została wezwana do pożaru suchej trawy przy ulicy Czystej wzdłuż rzeki Łowniczanka w Czechowicach-Dziedzicach. Działania zastępu polegały na podaniu jednego prądu gaśniczego na palące się zarośla, lecz konieczne było przemieszczenie zastępu na drugą stronę rzeki, celem dogaszenia palącej się trawy w kilku innych miejscach przy użyciu podręcznego sprzętu gaśniczego. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zaproszenie ognia przez nieustaloną osobę.

22 marca 2019 roku w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej nr 10 w Warszawie podczas briefingu prasowego sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński wraz z komendantem głównym Państwowej Straży Pożarnej gen. brygadierem Leszkiem Suskim zainaugurowali kampanię społeczną „STOP pożarom traw”!

– Kampania „STOP pożarom traw” ma przede wszystkim edukować i uświadamiać, że wypalanie traw jest nie tylko niebezpieczne, ale również prawnie zabronione. Statystyki pokazują, że w 2018 roku doszło do ponad 48 tys. pożarów traw – powiedział Jarosław Zieliński, podczas briefingu prasowego inaugurującego kampanię.

Wypalanie traw to problem, z którym strażacy zmagają się co roku. Choć rośnie świadomość społeczna w tej kwestii, to jednak nadal są ludzie, którzy myślą, że wypalanie traw użyźnia ziemię. – *Co roku strażacy mają do czynienia z tysiącami tego typu zdarzeń. W całym 2018 r. odnotowano prawie 150 tys. pożarów, wśród nich □ pożary traw na łąkach i nieużytkach rolnych stanowiły niemal jedną trzecią. Mamy problem z mentalnością i świadomością ludzi, panuje błędne przekonanie, że wypalanie traw użyźnia glebę* – podkreślił wiceminister Jarosław Zieliński.

„Stop Pożarom Traw”!

Wpisany przez Patrycja Pokrzywa

poniedziałek, 01 kwietnia 2019 07:02 - Poprawiony poniedziałek, 01 kwietnia 2019 07:07

Rozpoczęcie kampanii przeciwko wypalaniu traw w marcu nie jest przypadkowe. Początek wiosny to czas, w którym gwałtownie wzrasta liczba pożarów traw. W tym roku doszło już do ponad 11 tys. pożarów łąk i nieużytków rolnych. Jak poinformował gen. brygadier Leszek Suski, komendant główny PSP, w ubiegłym roku najwięcej pożarów traw odnotowano właśnie w marcu i w kwietniu – aż 25 tys. Stanowiło to ponad 50 proc. wszystkich pożarów traw w ubiegłym roku. – *Dlatego właśnie teraz chcemy dotrzeć z naszą kampanią do jak największej liczby osób, aby działać prewencyjnie, bowiem odbudowa lasu po pożarze trwa dziesiątki, a spalonych torfowisk setki lat* – powiedział komendant główny Państwowej Straży Pożarnej.

W ramach kampanii „STOP pożarom traw” działa także strona internetowa <http://www.stoppozaromtraw.pl/> –

można na niej znaleźć wszystkie informacje o akcji oraz pobrać materiały. Pożary traw są niebezpieczne dla życia i zdrowia ludzi. Zagrażają lasom, domom i zabudowaniom gospodarczym, bezpowrotnie niszczą faunę i florę. W ubiegłym roku w wyniku pożarów traw zginęło 7 osób, a 81 zostało rannych. W rozprzestrzenianiu ognia pomaga także wiatr. W przypadku dużej prędkości wiatru i nagłej zmiany kierunku, pożary bardzo często wymykają się spod kontroli i przenoszą na pobliskie lasy oraz zabudowania. Gen. brygadier Leszek Suski, komendant główny PSP, zwrócił uwagę na fakt, że pożary nieużytków i łąk mają zazwyczaj duże rozmiary, a ich gaszenie może trwać wiele godzin.

– *Takie akcje angażują również znaczną liczbę strażaków. Może się niestety zdarzyć, że przez lekkomyślność ludzi związaną z wypalaniem traw, ratownicy nie dojadą na czas tam, gdzie są bardziej potrzebni. Tam, gdzie bezpośrednio zagrożone będzie życie ludzkie* – powiedział komendant. W 2018 r. średnio co 10 minut strażacy wyjeżdżali do pożarów traw i nieużytków rolnych. Komendant główny PSP wyjaśniał szczegółowo jak należy zachować się w przypadku zauważenia pożaru lasu, traw i nieużytków oraz w jaki sposób informować służby ratownicze o takim zdarzeniu.

Wiceszef MSWiA przypomniał, że wypalanie traw jest zabronione. Kodeks wykroczeń przewiduje za to karę grzywny w wysokości nawet do 5 tys. zł. - *Jeśli wypalanie traw spowoduje pożar, w którym zagrożone zostanie życie lub zdrowie ludzkie, można nawet trafić do więzienia na okres od roku do 10 lat* – podkreślił wiceminister Jarosław Zieliński.

Opracowanie: KG PSP